

FINAŁ DEORBITACJI MASYWNEGO SEGMENTU CHIŃSKIEJ RAKIETY

Nad ranem czasu polskiego doszło do zapowiadanego wejścia w atmosferę dużych pozostałości po chińskim starcie orbitalnym z 29 kwietnia br. Masywny segment systemu nośnego Chang Zheng 5B (pol. Długi Marsz 5B) od kilku dni deorbitował w sposób niekontrolowany i trudny do dokładnego przewidzenia. Międzynarodowe ośrodki monitorowania, które śledziły sytuację na bieżąco, potwierdziły jednak, że w tym przypadku nie stwierdzono negatywnych konsekwencji - szczątki wpadły do Oceanu Indyjskiego.

Pokaźny segment systemu nośnego Chang Zheng 5B (pol. Długi Marsz 5B) zakończył swoje wejście w ziemską atmosferę ok. godziny 10:24 czasu pekińskiego (04:24 czasu polskiego - CEST), wpadając do Oceanu Indyjskiego. Miejscem upadku był rejon na zachód od archipelagu Malediwów. Jak podali przedstawiciele chińskiego ośrodka technologii raketowych, większość korpusu spłonęła w atmosferze.

Przed nastąpieniem deorbitacji międzynarodowe ośrodki monitorowania zwracały uwagę, że prawdopodobieństwo uderzenia w zaludniony obszar na lądzie jest niskie. Niemniej jednak, niepewność wyniku rozpadu orbitalnego rakiety i dotychczasowe doświadczenia z niekontrolowanymi spadkami pozostałości po chińskich startach kosmicznych wzbudzały niepokój. Niemal dokładnie rok temu efektem podobnego, wówczas jeszcze testowego lotu rakiety CZ-5B (z 5 maja 2020 r.) było zdeorbitowanie masywnego korpusu zakończone nad obszarem zahaczającym o terytorium Wybrzeża Kości Słoniowej. Jak wówczas donoszono, poskutkowało to uszkodzeniem kilku budynków, na szczęście bez strat w ludziach.

Czytaj też: [Polski PW-Sat2 zakończył swoją misję. Skuteczna deorbitacja](#)

Odkąd duże fragmenty stacji kosmicznej NASA Skylab spadły z orbity w lipcu 1979 r. i wylądowały w Australii, większość krajów stara się unikać takich niekontrolowanych zdarzeń.

Chińskie ministerstwo spraw zagranicznych zapewniało w piątek 7 maja, że większa część orbitującego fragmentu rakiety spali się przy ponownym wejściu w ziemską atmosferę i jest bardzo mało prawdopodobne, by szczątki spowodowały jakiegokolwiek szkody na Ziemi.

Czytaj też: [ESA deklaruje nową misję deorbitacyjną na 2025 rok](#)

Dysponujący masą nawet 22 ton i liczący około 30 metrów długości obiekt był głównym członem rakiety Długi Marsz 5B, wystrzelonej z chińskiego kosmodromu w czwartek 29 kwietnia. System wyniósł na orbitę jeden z kluczowych modułów przyszłej dużej chińskiej stacji kosmicznej Tiangong.

Zazwyczaj pierwszy człon rakiety kosmicznej odpada niedługo po starcie i od razu spada na ziemię. W przypadku CZ-5B ta część odłączyła się od reszty pojazdu po osiągnięciu prędkości orbitalnej, przez co element rakiety jeszcze przez kilka dni krążył wokół Ziemi, wytracając impet przed ostatecznym wejściem w atmosferę.

Czytaj też: [Chiński kosmos: deorbitacja Tiangong-2 i plan nowej wielkiej stacji](#)

Opracowanie: PAP/S24



Jakub Wiech

GLOBALNE OCIEPLENIE
podręcznik dla Zielonej Prawicy

Defence 24
WYDAWNICTWO

**NAJNOWSZA KSIĄŻKA
KUBY WIECHA**

Czy Prawica może być Zielona?

Defence 24
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence 24

[Z oferty Sklepu Defence24.pl](http://Sklep.Defence24.pl)